



## I. Z życia wzięte, czyli cierpliwość kamieniarza:

Są takie dni, kiedy wydaje się, że nic nie wychodzi. Włożyliśmy tyle trudu w nasze działanie, a efektów nie widać. Warto wtedy popatrzeć na kamieniarza, który wali młotem w swój kamień, choćby i ze sto razy, a na skalnym bloku nie widać nawet rysy. A jednak za sto pierwszym uderzeniem bryła zawsze pęka na dwoje; ja zaś wiem, że nie stało się to od ostatniego uderzenia, ale od tych wszystkich poprzednich (P. D'Aubrigy).

## II. Cierpliwość człowieka - odbiciem i owocem Bożej cierpliwości:

### 1. Cierpliwość w Biblii:

**a) Przymiot Boga.** Pismo Święte podkreśla np. odwołanie przez Boga kary względem niewiernych ludzi (por. Rz 2, 4). Czas przed przyjściem Chrystusa św. Paweł określa jako czas cierpliwości Bożej (por. Rz 3, 25-26), która nie jest Jego słabością, ale wyrazem Jego miłosierdzia.

**b) Postawa człowieka.** Stary Testament – ukazuje przykłady ludzi cierpliwych, wytrwałych w znoszeniu przeciwności: Abraham (por. Rdz 18, 27), Mojżesz (por. Lb 12, 3), a nade wszystko Hiob. Nowy Testament lokuje cierpliwość wśród cnót, a także owoców Ducha Świętego (por. Ga 5, 22-23).

**c) Terminologia.** W Piśmie Świętym, greckie słowo **makrothymia** (gr.) – oznacza cierpliwość, stałość w znoszeniu przeciwności. Ta cnota koresponduje z życzliwością, przychylnością **chrestótes** (gr.). Jest to aktywne działanie na rzecz bliźniego. Innym terminem jest słowo **hypomone** (gr.), odnoszące się do postawy waleczności, uporczywości. Dotyczy ona zwłaszcza wytrwałości w obliczu powtórnego przyjścia Chrystusa. Natomiast św. Jakub opisuje tę cnotę jako wytrwałość, odporność oraz znoszenie rozmaitych przeciwności (por. Jk 1, 2-12). Cierpliwość rodzi się z wiary i winna prowadzić do doskonałego wypełniania czynów (por. Jk 1, 4), i jest przewodniczką ku pełni doskonałości chrześcijańskiej.

**2. Cierpliwość cnotą.** Dzięki niej człowiek może znosić różne przykre doświadczenia ze strony innych, bez pozwolenia sobie nawet na myślenie o jakiejś formie zemsty. Św. Paweł przypomina: „Miłość cierpliwa jest” (1 Kor 13, 4). Jak uczy Słownik języka polskiego, cierpliwość to „cecha kogoś, kto spokojnie i przez długi czas potrafi znosić przykrości lub monotonię sytuacji, w której się znajduje”. Dlatego często w potocznym języku mówimy, że ktoś uzbraja się w cierpliwość albo ma anielską cierpliwość.

**3. Cierpliwość owocem Ducha Świętego.** Potrzebę cierpliwości człowiek dostrzega także w budowaniu relacji z innymi. Z jednej strony pragnienie cierpliwości przychodzi wówczas, gdy nawiedzają nas zranienia, cierpienia, które niszczą, a nawet rujną nasze życie fizyczne, duchowe, moralne czy psychiczne. Z drugiej strony konfrontujemy tę potrzebę cierpliwości w sytuacjach krytycznych relacji z innymi, kiedy górę bierze gniew, złość, zniechęcenie, frustracja brakiem osiągnięcia zamierzonego celu, gdy nie udaje się doprowadzić innych do oczekiwanego rezultatu.

### 4. Cierpliwość jest możliwa do osiągnięcia:

**a) Należy mieć w życiu określone, jasne cele.** Chrystus Pan przypomina: „Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie” (Mt 21, 19). Niezawodnym sposobem osiągnięcia cierpliwości jest odkrycie i skuteczne wypełnianie własnego powołania życiowego. Przykładem takiego podejścia do kwestii realizacji powołania życiowego był niewątpliwie św. Stanisław Kostka (1550-1568), patron Polski, opiekun dzieci i młodzieży.

**b) Cierpliwość kształtuje się w znoszeniu przeciwności życia.** Na tym polega realizm chrześcijaństwa, które nie ukrywa trudów codzienności, ale pokazuje, że zmierzenie się z nimi prowadzi do zwycięstwa. Biblijna postać Hioba

prowadzi każdego wierzącego śladami cierpliwości w stosunku do Boga, do człowieka i do losu, który przynosi zmienne koleje życia.

**c) Cierpliwość to taka droga, która prowadzi do rozróżniania tego, co istotne w życiu.** Nie da się podejmować wszystkich wydarzeń codzienności z taką samą intensywnością emocji i zaangażowania, konieczne jest odróżnianie błahostek od rzeczy poważnych. Przed wiekami Marek Aureliusz (121-180), rzymski cesarz, pisarz i filozof, zapisał słowa: „Boże, daj mi cierpliwość, bym pogodził się z tym, czego zmienić nie jestem w stanie. Daj mi siłę, bym zmieniał to, co zmienić mogę. I daj mi mądrość, bym odróżnił jedno od drugiego.

### III. Wnioski i nasze zadania:

1. Starajmy się dostrzegać rozmaite sytuacje życia codziennego, w których można uczyć się cierpliwości np.: na czerwonym świetle na skrzyżowaniu, w kolejce do lekarza, w oczekiwaniu na sakrament pokuty... Już samo zdanie sobie sprawy z potrzeby cierpliwości w tych sprawach może pomagać w jej praktykowaniu. Niewątpliwie właściwe jest wzywanie pomocy Ducha Świętego w sytuacjach, w których potrzeba cierpliwości.
2. Cierpliwość powiązana jest ze wstydlivością, która ma strzec tajemnicy osób i ich życia, ich intymności. Ćwiczenie cierpliwości może się zatem dokonywać także w życiu narzeczeńskim, małżeńskim, we właściwym pojmowaniu sfery seksualności, która wzywa chrześcijanina do poskramiania pożądliwości ciała i oczu.
3. Należy budować w sobie postawę dyspozycyjności wobec Boga, mimo rozmaitych trudności. Katechizm uczy, że jedną z konsekwencji wiary w Boga jest okazywanie Mu zaufania we wszystkich przeciwnościach, co wyraża głęboka modlitwa św. Teresy do Jezusa: „Niech nic cię nie niepokoi, / niech nic cię nie przeraża. / Wszystko mija, / Bóg się nie zmienia. / Cierpliwość osiąga wszystko. / Temu, kto ma Boga, / Nie brakuje niczego. / Bóg sam wystarcza”.
4. Cierpliwość jest ważną cnotą w każdym związku małżeńskim przeżywającym jakiś kryzys. „Szczera miłość małżeńska, pokorna i cierpliwa praktyka cnót rodzinnych oraz wytrwała modlitwa są pomocą.
5. Taka sama postawa winna kierować relacjami rodzinnymi, między młodymi a starszymi, między dziećmi a rodzicami oraz między wnukami a dziadkami: „Z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znóście siebie nawzajem w miłości” (Ef 4, 2).
6. Jednym z uczynków miłosierdzia co do duszy jest cierpliwe znoszenie krzywd. Jeśli jest ono połączone z wzbudzaniem intencji ofiarowywania ich Bogu, może być praktyczną lekcją cierpliwości.
7. Lekcją cierpliwości jest również odmawianie modlitwy Ojciec nasz, która wyraża westchnienie obecnego czasu, będącego niepewnym i cierpliwym oczekiwaniem nowego nieba i nowej ziemi. Dlatego codzienna Eucharystia i odmawianie podczas niej modlitwy Pańskiej mogą być wyrażeniem oczekiwania przybycia Pana „aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26).

*Króluj nam Chryste! - ks. Roman*